

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach . . .	2,65 „
Na pocztę, już z odnośniami . . .	2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na pocztę już z odnośniami . . .	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. —

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same litery w guilderach. Rómaczenia i ogl. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogl. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Sreda: Bernarda
Czwartek: Joanny i Fremiot

CHOJNICE, czwartek dnia 21. sierpnia 1930 r.

Słońca wschód 4.51 zachód 19.14
Księżyc wschód — — zach. 17.34

Urzędowe prowokowanie uczuć katolickich

Urzędowa Polska Agencja Telegraficzna (Pat) utrzymywana z pieniędzy państwowych, a więc z podatków obywateli, rozesała następujący artykuł:

„Cud nad Wisłą” w analogji (w porównaniu, uw. red.) do Przemienienia Pańskiego.

Dnia 17 sierpnia 1920 roku Naczelny Wódz Wojsk Polskich Józef Piłsudski wykonał słynny manewr strategiczny nad Wieprzem, rezultatem którego było przerwanie ofensywy bolszewików i okrazenie ich od tyłu. Dzień 17 sierpnia w historii wojny polsko-bolszewickiej był zwrotnym a decydującym etapem, po którym to szczęśliwym posunięciu nastąpił szereg zwycięskich uderzeń w czasie sierpnia i września tegoż roku. zakończony zupełnym rozgromieniem sowieckiej armii k.óra w październiku 1920 roku przesała istnieć. Wynikiem tej zwycięskiej kampanji było podpisanie rozejmu w dniu 18 października 1920 roku, którego osnowa potwierdza w zupełności ówczesny a wyżej przedstawiony stan rzeczy nadto utrzymane zostały historyczne i etnograficzne granice Polski, nie te dyktowane planem linii Curzona, ale te od wieków nam przynależne, a w 1920 r. wywalczono hartem i pogardą śmierci polskiego żołnierza prowadzonego w bój genjuszem Józefa Piłsudskiego.

Prawdy historycznej fałszować nie wolno, bez względu na animozję (uprzedzenia — uw. red.) indywidualnej czy też politycznej natury. A jednak znalazła się grupa ludzi, która z manjackim uporem usiłuje wmówić w społeczeństwo, że zasługa uwolnienia naszej Ojczyzny od czerwonego najeźdźcy leży w sile nadprzyrodzonej, w osobistej interwencji Matki Boskiej, częścią której to zasługi dzielić się mogą najwyżej członkowie bogobojnego stowarzyszenia, zwanego „Dziećmi Maryi” byle nie zniechęceni przez nich Piłsudski.

Wykorzystywanie zaś czyjegóż autorytetu, względnie powoływanie się na czyjeś wpływy jest to rzecz dobrze znana w szrankach walki politycznej, w tym jednak wypadku jest to tembardziej bezczelne korsarstwo, że wciąga się do gry autorytet wielkiej wagi, który jednak ponad wszelką wątpliwość przeciwko temu nie może zaprotestować a którego kult głęboko tkwi w Narodzie Polskim.

Działaniem tego rodzaju na krótką metę obliczonej psychozy usiłuje wpłynąć endecja na masy o niskim poziomie inteligencji, które otumanione definicją „Cudu nad Wisłą” w takt hymnów pochwalnych i dymiących kadzideł, uwierzyć po winny w nadprzyrodzoną fakt, uczestnictwo osoby jakiegóż tam Józefa Piłsudskiego uważając za zupełnie zbyteczne.

Rozsądny człowiek się spyta: gdzie, w jaki sposób wylęło się pojęcie „Cudu nad Wisłą”?

Otóż tak szczęśliwie się złożyło, że na dwa dni przed owym decydującym posunięciem Marszałka Piłsudskiego wypadło święto Matki Boskiej. Bractwo św. Żyty odrazu doszło do wniosku, że opóźnienie to należy położyć zapewne na kark wielkiej odległości, jaka dzieli niebo od ziemi, a więc i w tym wypadku widać że ów patentowany cud podlega prawom przestrzeni i czasu.

Polemika w tym kierunku stałaby poniżej linii zdrowego rozsądku, tutaj bowiem fakta same mówią za siebie.

Nie zdziwilibyśmy się zupełnie gdyby usiłowa no imputować że legjony polskie i jego I-sza kadrowa kompanja, która w pamiętny dzień 6 sierpnia 1914 roku pod wodzą swego komendanta wy maszerowała z krakowskich Oleandrów, była dziełem i zasługą Przemienienia Pańskiego, którego święto na ten dzień właśnie przypada. W tym wypadku przynajmniej data zgadza się co do joty

Życzenia Ojca św.

z okazji 10-lecia „Cudu Wisły”.

P. Prezydent Rzplitej otrzymał od J. Em. Ks. Kardynała Kakowskiego depezę treści następującej:

„Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Spała.

Otrzymałem polecenie od Ojca Świętego złożyć Panu Prezydentowi życzeń Jego Świątobliwości 15 sierpnia, w którym Jego Świątobliwość łączysię z nami radosnymi wspomnieniami zprzed

10-ciu laty, kiedy przebywał w Polsce. Nie mogąc udać się do Spały osobiście, przesyłam te życzenia telegraficznie, aby Bóg błogosławił Polskę oraz jej Najwyższego Zwierzchnika. (—) Kardynał Kakowski”.

Dnia 16go bm. JEm. Ks Kardynał Kakowski odwiedził Marszałka Piłsudskiego w celu złożenia życzeń Ojca Św. z powodu 10-ej rocznicy Cudu nad Wisłą.

Józef Piłsudski o granicach naszych

W związku z przytoczonymi wyżej wywodami p. F. L. Simondsa przypominamy, że w sanacyjnym „Kurjerze Porannym” (nr. 50 r. 1926) ukazał się wywiad J. Piłsudskiego, w którym czytaliśmy takie słowa:

— „Osobiście dla Polski nie widzę żadnego wyrażnego celu prowadzenia wojny, gdyż Polska nie umie sobie dać rady nawet z temi granicami, jakie posiada.

Ryzyko zaś prowadzenia wojny z tak słabymi wewnętrznymi siłami narodu, jakie są w Polsce,

jest zbyt wielkiem, abym zechciał nawet myśleć o narażeniu sławy mojej buławy z własnej chęci czy też myśli”.

Sądzymy, że takie „wywiady” nie przyczyniały się do wzmocnienia naszego stanowiska w sprawie granic. Jeżeli min. J. Piłsudski puszczał w świat zdanie, że „Polska nie umie sobie dać rady nawet z temi granicami, jakie posiada” — to cóż się dziwić, że powtarzają to dzisiaj nasi... wrogowie?

Stanowcze głosy prasy francuskiej

Nawet ta część prasy francuskiej która zawsze przyjaźnie wobec Niemiec zajmowała stanowisko, zmieniła to i jak najostrzej potępia Niemców za ich zapędy rewizjonistyczne

Główny organ radykałów w Paryżu „Ere Nouvelle” w artykule wstępnym potępia wystąpienia Treviranusa, przytaczając przytem krytykę nietylko pism francuskich, ale i włoskich. Jednocześnie dziennik stwierdza, że po swojej drugiej przemowie Treviranus nie zasługuje na żadne pobłażanie. Dziś już Treviranus wie — pisze „Ere Nouvelle” — że we Francji istnieje całkowita i stanowcza jednomyślność w sprawie, którą miał nieostrożność poruszyć. Należy pragnąć, kończy dziennik, aby min. Treviranus nie wypowiadał już trzeciej mowy. Wykazał on bowiem, że nawet, gdy chce się poprawić, pogłębia tylko swoją winę.

Radykalna również „L'Oeuvre” w korespondencji z Genewy pisze: W kołach tutejszych panuje jednomyślna opinja że tym razem min. Treviranus przebrał miarę, a w dodatku pod pretekstem wyjaśnienia swoich słów obciążał się jeszcze bardziej. Obecnie nie powinien on mieć żadnych złudzeń co do efektu, jaki wywołał.

„Journal des Debats” pisze: „Milczenie rządów zainteresowanych przynieść może bardzo smutne wyniki. — Francja powinna poprzeć protest Polski i przypomnieć Niemcom zasadnicze warunki poprawnych stosunków między państwami. Locarno miało rozpocząć nową erę pokoju

Podajemy tę myśl pod rozwagę, zrzekając się zgóry ewentualnych roszczeń o autorstwo.

Analogją bowiem obu wypadków nie nasuwa żadnych wątpliwości.

(—) Pomian.

Niesłychane to istotnie bluźnierstwo, jeśli się zważy, że dokonuje się tego urzędowo w narodzie w olbrzymiej większości katolickim, nie powinno, jednak że już dziwić wobec faktu, że prze cież w rządzie naszym decydujący wpływ mają osoby, które dla zaślubienia cudzych żon zmienia li wiarę, jak rękawiczki. Wstrzymanie się przed stawieniem władz naczelnych w stolicy od udziału w nabożeństwach dziękczynnych w dniu 10-lecia Cudu nad Wisłą zrozumiałem się staję dopiero w zestawieniu z artykułem powyższym, urzędowo rozesłanym widocznie dla wyjaśnienia stanowi-

i dobrej woli. Pora byłaby o tem przypomnieć”.

„Le Figaro” pisze: „Podczas gdy wojska francuskie ustąpiły z Nadrenji; Niemcy rozpoczęły kampanję, która, według ich zamierzeń, winna do prowadzić do wstrząsów, mogących zniszczyć obecną mapę Europy. Rządy zaoszczędziłyby narodom wiele trosk i kryzysów gdyby miały dostateczną energję do natychmiastowej interwencji”.

Dziennik lewicowy „L'Oeuvre” pisze: „Uczyniliśmy już wszystkie ustępstwa, jakie tylko były możliwe na rzecz pokoju, Nie możemy już iść dalej, nie narażając celu, jaki nam przyswieca”.

„Le Peuple” zaznacza: „Jeśli rząd niemiecki jest zdecydowany włączyć do swego programu rewizję granic wschodnich w takim razie należy zdać sobie sprawę, że polityka europejska wstępuje na drogę poważnych trudności; jednakże będzie to ciężki błąd ze strony Niemiec, jeden z najcięższych, jakie popełniły od czasu wojny”.

W „Journalu” Saint Brice zauważa, że wizyta prezydenta Rzeczypospolitej w Estonji uwidoczniła należycie solidarność państw bałtyckich. Jest to zjawisko bardzo znamienne. Nie można — pisze autor — zarzucić Niemcom, iż ukrywają swą grę. Istota ich polityki polega na brutalnych reakcjach. Państwa bałtyckie dosłyszaly ostrzeżenie, pomimo iż pozornie było ono skierowane tylko do Polaków. W rzeczywistości trzeba być nie słychanie naiwnym, aby wyobrazić sobie, że małe państwa, jak Łotwa i Estonia mogłyby przetrwać nowy rozbiór Polski.

ską czynników urzędowych. Teraz dopiero zrozu miała się staję odezwa komitetu obchodu zwycięstwa nad bolszewikami, wyznaczonego dopiero na 18 października. Chodziło poprostu o pozbawienie uroczystości charakteru religijnego.

Katolicy — Polacy! Winniśmy sobie to koniecznie spamiętać i artykuł ten wyciąć a kiedy w październiku zaczną nas nawoływać do wzięcia udziału w urzędowych galówkach jubileuszowych, pozostawić samych tych, dla których kult dla osoby ubóstwianego przez nich marszałka Piłsudskiego więcej znaczy, aniżeli religijne uczucie wdzięczności katolick. narodu polskiego dla Królowej Korony Polskiej.

Znamienne to, zaiste, że Cudowi Wisły przeciwstawia się „słynny manewr strategiczny” cud Wieprza, jak to pisała niedawno „Myśl Narodowa”.

Wyniki sokolich zawodów lekkoatletycznych

Jak już donosiliśmy odbywały się w ostatnią niedzielę zawody lekkoatletyczne Sokola Okręgu II. Niepewna pogoda sprawiła, że nie wszyscy zgłoszeni stanęli na starcie. Uczestniczyli w zawodach przedstawiciele Tucholi, Brus, Lubni, Żalno Rytla i Chojnic Ze względu na wielką ilość konkurencji zawody odbywały się przez cały dzień od godziny 8 rano do 6 wieczorem z trzygodzinną przerwą. Konkurencjom popołudniowym przyglądało się z zainteresowaniem dużo publiczności mimo niezareklamowania zawodów. Widzowie byli o wszystkim co się działo na boisku dokładnie informowani za pomocą megafonu. Do uświetnienia zawodów przyczyniła się także w uścisłym stopniu doskonała trójka lekkoatletów G K S Grom; startujących poza konkurencją. Zawody rozegrano w czterech klasach: A i B juniorzy i drużyny. W klasie B startowali zawodnicy którzy na zawodach okręgowych nie uzyskali jednego z trzech pierwszych miejsc. W klasie juniorów zaś obowiązywał nieprzekroczony 18 rok życia.

Oto wyniki:

Drużyny: Bieg 60 m — 1) Pakowska Janina (Tuchola) 10 sekund; 2) Pakowska Jadwiga (T) 3) Sarnowska Izabella (Chojnice) Najlepszy czas w przedboju Pakowska Jadwiga (T) 9 2/5 sekund.

Bieg 100 m: 1) Pakowska Janina (T) 16 sekund 2) Pakowska Jadwiga (T); 3) Kuchenbeckerówna Helena (Chojnice) Czasy słabe; znać brak treningu

Skok w dal: 1) Pakowska Janina (T); 3,80 m 2) Sarnowska (Chojnice) 3,79 m 3) Szelągiewiczówna Helena (Tuchola) 3,70 m Wyniki dobre i wyrównane mimo rannego chłodu

Skok w wyż: 1) Szelągiewiczówna (Tuchola) 1,13 m; 2) Pakowska Janina (T) 1,13 m. 3) Sarnowska (Chojnice) 1,08 m Mimo że konkurencję tę wprowadzono do programu poraż pierwszy — wyniki możliwe.

Rzut dyskiem pół kg 1) Szelągiewiczówna (T) 20,80 m 2) Kubička Janina (Chojnice) 18,95 m 3) Kuchenbeckerówna (Chojnice) 15,90 m Poprawa wyników pewna po lepszym opanowaniu techn.

Pchnięcie kulą 4 kg 1) Kubička (Chojnice) 6,65 m 2) Zawadzka Jadwiga (Tuchola) 5,89 m 3) Sarnowska (Chojnice) 5,80 m. Wynik K dobry zwycięstwo pewne

Sztafeta 4 razy 75 m 1) Zespół Tuchola 49 sek 2) Zespół Chojnic 49 2/5 sek Zwycięstwo Tucholanek acz niepodlegające kwestji. to jednak ciężko wywalczone. Lepsze zmiany pałeczki Chojnic sztafeta Tucholi nadrobiła lepszym biegiem

Dobrze stało się że program obfitował w konkurencje kobiece. Nie należy bowiem zaniedbać żadnej okazji. celem popularyzacji sportu wśród kobiet.

Juniorzy. Bieg 60 m 1) Sołtysiak Edmund (T) 8 sek 2) Tomczyk Jan (Chojnice) 8 2/5 sek. 3) Smoczyński Roman (Tuchola) 8 3/5. Czasy niezłe.

Bieg 100 m 1) Sołtysiak 13. 2/5 sek 2) Ciechanowski oKnrad 13 3/5 sek 3) Smoczyński 13 3/5 Wszyscy z Tucholi.

Skok w dal 1) Sołtysiak (Tuchola) 5,07 m. 2) Smoczyński 4,75 m 3) Zawadzki Rudolf (Chojnice) 4,45 m. Wynik zwycięzcy doskonały.

Skok w wyż 1) Sołtysiak 1,45 m 2) Smoczyński 1,40 m 3) Ciechanowski 1,35 m I tu zagarnęła Tuchola wszystkie miejsca wynikami (jak na młodzież) pierwszorzędnymi.

Rzut dyskiem 1 kg 1) Hoja Stefan (Tuchola) 31,78 m 2) Sołtysiak (Tuchola) 29,72 m 3) Jeszka Ignacy (Chojnice) 29,68 m Klasa wyrównana.

Pchnięcie kulą 5 kg 1) Jeszka (Chojnice) 8,91 m 2) Ciechanowski (Tuchola) 8,33 m 3) Sołtysiak (T) 8 m Przekonywujące zwycięstwo Chojniczan.

W klasie juniorów startowali zawodnicy tacy, którzy dzięki warunkom fizycznym no i wyrobieniu technicznemu z powodzeniem mogliby walczyć w klasie B. Zrozumiałą zatem rzeczą że wyniki tu były nieraz wyrównane i nie ustępowały wyczynom z klas B.

Klasa B. Bieg 100 m 1) Madziąg Fel. (Chojnice) 12 4/5 sek. 2) Kłosowski Józef (Żalno) 12 4/5 sek 3) Kalitowski Leon (Chojnice) 13 1/5 Wyniki zasługują na uwagę.

Bieg 200 m 1) Madziąg (Chojnice) 27 sek 2) Kalitowski 27 4/5 sek 3) Słomiński Jan Rytel) 28 1/5 sek. Czasy zupełnie dobre

Skok w dal 1) Madziąg (Chojnice) 5,12 m 2) Kłosowski (Żalno) 4,84 m 3) Słomiński (Rytel) 4,72 m. Wyniki średnie z powodu chłodu w godz rannych

Skok w wyż 1) Kłosowski (Żalno) 1,50 m 2) Słomiński (Rytel) 1,40 m 3) Stawa Franciszek (Chojnice) 1,40 m. Wynik K równy wynikowi w klasie A

Skok o tycze 1) Sołtysiak (Tuchola) 2,60 m 2) Rejnowski Franciszek (Tuchola) 2,45 m. S zapowiada się dobrze na przyszłość

Rzut oszczepem 800 gr 1) Homa Maksymilian (Chojnice) 33,35 m 2) Stawa (Chojnice) 33,34 m. 3) Rejnowski (Tuchola) 32,80 m Uderza zupełne wyrównanie wyników

Rzut dyskiem 2 kg 1) Homa (Chojnice) 23,79 m 2) Kalitowski (Chojnice) 23,65 m 3) Rejnowski (Tuchola) 22,65 m. Spodziewaliśmy się lepszych wyników. chociaż osiągnięto niezłe.

Pchnięcie kulą 7 1/4 kg 1) Homa (Chojnice) 9,34 m 2) Finster Edmund (Brusy) 8,50 m. 3) Stawa (Ch) 8,45 m

Oby zdobywcy miejsc w tej klasie na przyszły rok walczyli z powodzeniem w klasie A z wynikami jeszcze lepszymi. Jeżeli bowiem chodzi o materiał to jest on wielce obiecujący. Mamy tu przede wszystkim na myśli zdobywców po trzech pierwszych miejsc sprintera Madziąga oraz młodziaczka Homę

Klasa A. Bieg 100 m 1) Muszyński Jan (Tuchola) 11 4/5 2) Zawadzki Jan (Chojnice) o 20 cm. 3) Hamerski Wacław (Brusy) Poza konkurencją Wysocki z GKS Grom trzeci. Zwycięstwo M nie oczekiwane

Bieg 200 m 1) Muszyński (T) 25 2/5 sek. 2) Zawadzki (Ch) 26 sek. 3) Zakrzewski Teofil (Rytel) 27 sek Czasy dwóch pierwszych szczególnie bardzo dobre

Skok w dal 1) Zawadzki (Chojnice) 5,52 m 2) Bemberek Michał (Ch) 5,35 m. 3) Hamerski (B) 5,22 m Poza konkurencją Wysocki 5,77 m

Skok w wyż 1) Zawadzki (Ch) 1,50 m 2) Labenz Jan (Ch) 1,45 m 3) Muszyński (T) 1,40 m. Wszyscy trzej uzyskali już lepsze wyniki. Wysocki skoczył 1,55 m

Skok o tycze 1) Zawadzki (Ch) 2,80 m. 2) Labenz (Ch) 2,60 m. Wynik Z stale poprawiającego się zasługuje na uwagę Doskonałe wyniki osiągnęli Gromiści Wysocki i Rajewski po 2,90 m.

Rzut oszczepem 1) Stawa Jan (Ch) 36,80 m 2) Labenz (Ch) 36,60 m. 3) Zakrzewski (Rytel) 35,89 m Spodziewaliśmy się wyników lepszych

Rzut dyskiem 1) Labenz (Chojnice) 31,08 m 2) Zakrzewski (Rytel) 30,35 m. 3) Stawa 29,60 m Wyniki ładne

Pchnięcie kulą 1) Zawadzki Ernest (Tuchola) 9,93 m 2) Labenz (Chojnice) 9,90 m 3) Zakrzewski (Rytel) 8,48 m. Zwycięstwo Z najzupełnie nieoczekiwane

Sztafeta 4 razy 100 1) Zespół Chojnic 52 sek 2) Zespół Tucholi o 2/5 sek. Zażarta i niepewna do samej mety walka. Czas jednakowoż mierny

Wyniki z biegów na 800 m. 1500 m i 3000 m. oraz uwagi końcowe podamy z pewnych względów później.

Echa zamachu bombowego na poselstwo sowieckie

Dziennik angielski „Birmingham Post“, podał następujące szczegóły, dotyczące śledztwa w sprawie zamachu bombowego na poselstwo sowieckie w Warszawie Mianowicie punktem wejścia na do bry trop był mały kawałek sznurka, przymocowany do maszyny piekielnej. zamiast lontu. Sznurerek wydawał się wyrobu angielskiego Detektyw polski udał się do Anglii i udało mu się odnaleźć fabrykantów tego sznurka Dowiedział się od nich że transport sznurka wysłano swego czasu do Grodna. Pojechał tam i zaczął szukać.

Okazało się tam, że kilka metrów tego sznurka sprzedano nauczycielowi języków, który po spędzeniu kilku lat w Rosji wyjechał do Polski i był pod nadzorem policji polskiej jako podejrzanym o udział w robocie komunistycznej a posiadał paszport polski Zona jego była Rosjanką. Detektyw ścigał nauczyciela aż do Jugosławji — i tam go aresztował.

Więści o krótkiej treści

O zwołanie Sejmu.

Warszawa. W środę odbędzie się posiedzenie centrolewu na którym zapadnie decyzja co do terminu wystosowania do Prezydenta żądania o zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu

Senator włoski Pescorale przyjął katolicyzm. Zmarł niedawno w Rzymie żyd z pochodzenia sen. Pescorale, który nawrócił się w r. 1927 na katolicyzm. Jeszcze przed konwersją interesował się on bardzo sprawami parafji, na terenie której zamieszkiwał; zwłaszcza zaopecował się pewnym starym zakrzystjaninem. Obcowanie z nim zbliżyło go do katolicyzmu Wreszcie w r 27 przyjął chrzest z ręki kardynała Gamba,

Kongres prasy katolickiej w Brukseli. Od 30 sierpnia do 6 września odbywać się będzie wszechświatowy kongres prasy katolickiej w Brukseli. Zgłoszenia napływają zewsząd.

Skonfiskowana mowa Daszyńskiego Konfiskacie uległ nakład wtorkowy „Robotnika“ za ogłoszenie mowy marszałka Sejmu Daszyńskiego, wygłoszonej podczas poświęcenia domu robotniczego w Skwainie a dotyczącej J. Piłsudskiego.

Uwolnienie O. Baima

Z Szanghaju donoszą że nadeszła tam radiodepesza, z wiadomością o ocaleniu o. Baima, który zdrów i cały znajduje się na pokładzie kanonierki włoskiej, dążącej do Szanghaju. Według dalszych informacji, o. Baima po wymknięciu się z niewoli ukrywał się w jednej z zewnętrznych dzielnic miasta, skąd w czasie ostrzeżenia komunistów przez kanonierkę włoską udało mu się szczęśliwie dosięgnąć brzegu rzeki gdzie go znał marynarze włoscy.

Duchownym cudzoziemskim nie wolno przybywać do Rosji sowieckiej.

Według doniesienia z Moskwy, komisarjat spraw zagranicznych przygotowuje rozporządzenie, na mocy którego duchownym cudzoziemskim nie będzie wolno przekraczać granicy państwa sowieckiego. Projekt tego zakazu wpłynął od związku bezbożników rosyjskich, który domaga się natychmiastowego wprowadzenia go w życie.

Francuzi chcą kupić kolej Gdynia — Śląsk.

Znana firma francuska „Schneider - Creuzot“ oraz „Banque des Pays du Nord“ wystąpiła do rządu polskiego z propozycją sfinansowania budowy linii kolejowej Gdynia — Śląsk Oświadczyła ona, że gotowa jest dokończyć budowy tej kolei, a nawet zwrócić kolei dotychczasowe wkłady finansowe. Jako warunek wysunięto — własność kolei. Miałyby ona bowiem być własnością przedsiębiorstwa francuskiego.

Czy rząd na tę propozycję się zgodzi, nie wiadomo. W ministerjum komunikacji podjęto w tej mierze narady i podjęto odpowiednio obliczenia.

Wielkie zwycięstwo Stow. Mł. Polskiej.

W dniach 14 — 17 sierpnia odbyły się w Spale w obecności P. Prezydenta Rzplitej, wielkie ogólnopolskie zawody sportowe.

W biegu rozstawnym 9 razy 1000 m (Tomaszów Mazow. — Spała) o puchar Pana Prezydenta w dniu 16 8 odniósł zwycięstwo zespół Stow. Młodzieży Polskiej, wystawiony przez ogólnopolską Centralę Zjednoczenia Młodzieży Polskiej: Zwycięski zespół, w którym brało udział również trzech z Katol. Związku Młodzieży Polskiej z Pomorza, pokonał wszystkie inne zespoły. a mianowicie: okręgi Federacji od 2 do 6 i zespół Osadników

W ogólnej punktacji na 14 związków Młodzieży Pomorska zajęła 2-gie miejsce.

PRZEGLĄD PRASY.

Dewey wyjeżdża z Polski w listopadzie.

W „Polsce“ czytamy:

Amerykański doradca finansowy i członek Rady Banku Polskiego pan Charles Dewey, ogłosi w pierwszych dniach września swój raport o położeniu ekonomicznym i finansowym Polski za II kwartał br. Prace nad raportem za kwartał III zostaną podjęte przez biuro p. Dewey'a niebawem po ukazaniu się w druku raportu obecnego.

Z końcem października ukaże się 12-ty z kolei a zarazem ostatni raport p. Dewey'a. Amerykański doradca finansowy opuści Polskę wraz ze swą rodziną przypuszczalnie w listopadzie br.

Pan Dewey był zaproszony przez rząd polski na doradcę finansowego na okres 3 lat. Przybył on do Polski w połowie listopada 1927 roku i w okresie swego urzędowania w Polsce pełnił pewne funkcje przedstawiciela agentów fiskalnych pożyczki stabilizacyjnej, zaciągniętej przez rząd polski w Ameryce. Pan Dewey został wybrany członkiem Rady Banku Polskiego na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy tego banku mocą specjalnej uchwały, przy czym ewentualne przedłużenie trzyletniego okresu funkcji; p. Dewey'a w charakterze doradcy finansowego rządu polskiego byłoby możliwe jedynie w wypadku, gdyby przedłużono również kadencję jego funkcji, jako członka Rady Banku Polskiego.

Kłajpeda za Pomorze?

„Kurjer Czerwony“ zamieścił rozmowę z pułkownikiem angielskim, Cecillem, Malone w której powiedziano:

„Nie prawdy jest w pogłoskach rozwiązania sprawy korytarza kosztem terytorjum innego państwa.

Tak jest — istniały i istnieją jeszcze dzisiaj koncesje brane na serj — przez pewne czynniki, załatwienia sprawy korytarza przez oddanie Polsce Kłajpedy“.

Rezygnacja Piłsudskiego.

W okresie, kiedy prasa sanacyjna a nawet czynnik urzędowy (P A T) starają się przekonać naród że zwycięstwo pod Warszawą spowodował „On“, tak dalece, że nie potrzeba było żadnego cudu, Placówka przypomina bardzo ciekawym znany zresztą fakt z roku 1920:

Oto w chwili załamania się naszej sytuacji wojennej premier Witos otrzymał od Piłsudskiego pismo w którym rezygnuje on ze stanowiska naczelnika Państwa i wodza naczelnego.

Około obchodów Cudu nad Wisłą.

W wojewódzińskim Dniu Pomorskim napisano:

— „Wódz Naczelny będzie zawsze symbolem armji i jej głową. Król Jan III zostanie zawsze triumfator — z pod Wiednia choć miał dzielnych hetmanów, tak samo wódz wojska co pokonało bolszewików w roku 1920“.

Na to odpowiada „Słowo Pomorskie“:

To krótkie, ostre zdanie dowodzi, że samotorem chodzi o to, ażeby bitwę pod Warszawą związać tylko z osobą „wodza naczelnego“ a pominąć hetmanów — no i oczywiście Królową Korony Polskiej.

Przykład z królem Janem Sobieskim został jednak wybrany bardzo niezręcznie. Bo to właśnie król Jan Sobieski przed bitwą pod Wiedniem służył do Mszy św i modlił się żarliwie o pomoc Bożą, a po odniesionem zwycięstwie skromnie o niem doniósł: Veni, vdi, Deus vici! (Przybyłem zobaczyć, a Bóg zwyciężył!)

Nie obawiał się Jan Sobieski, że Bóg będzie jego współzawodnikiem i że mu odbierze wszelką zasługę. Nie obawiał się też wielbicieli króla. A dzisiaj rycerze z pod znaku pierwszej czy czwartej brygady chcieliby zmusić społeczeństwo ażeby nie mówiło wcale o cudzie i ażeby nie ścigało z gwiazd Królowej Korony Polskiej przypisując Jej zwycięstwo. O małoduszności!

Przypomnijmy sobie jeszcze Grunwald. Przed bitwą król Władysław Jagiełło leżał krzyżem podczas całej Mszy św, prosząc Boga i Matki Boskiej o błogosławieństwo. Został wysłuchany. Po zwycięstwie budował kościół dla Matki Boskiej. Zwycięskiej, dziękując Jej za otrzymaną łaskę. Budował więc pomniki Bogu. Tak robili wszyscy wielcy wodzowie polscy.

U nas, dzisiaj pamięta się aż nadto często o pomnikach dla wodza, natomiast dąży się do pomniejszenia pierwszeństwa Bożych w wydarzeniach dziejowych. Ale daremna to praca. Żadna chytrność i żadna obłudność nie oszukają zdrowych, katolickich serc polskich, które o Królowej Korony Polskiej nigdy nie zapomną.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnica, dnia 20. sierpnia 1930 r.

Z Rady Miejskiej

Wczoraj po południu o godzinie 6 odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnictwem pana mecenasa Kopickiego przy udziale 25 radnych. Na wstępie odbył się wybór wiceburmistrza miasta Chojnic Radny pan Kaletta proponował jako kandydata senjora miasta Chojnic dotychczasowego zastępcę burmistrza pana Huberta. Inne kandydatury nie zostały zgłoszone. Po ogłoszeniu wybrany na wiceburmistrza. Pan Hubert wybró z podziękowaniem przyjął

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa bezrobocia. Wobec powiększającej się stale liczbie bezrobotnych zarząd miasta sprawę tą skierował do Rady Miejskiej aby ta rozpatrzyła pewne wnioski Magi stratu. Po obszernej dyskusji w której ojcowie m. wzajemnie wyrzucali sobie winę nadwzrostem bezrobocia uchwalono wybrać mieszaną komisję skła dającą się z członków Rady Magistratu i bezrobot nych której zadaniem będzie zwalczać bezrobocie. Przewidziany w budżecie fundusz 13000 nie wystarcza gdyż w ciągu 4 miesięcy wydano 20000 zł. Potrzeba będzie conajmniej sumy 60000 zł

Po załatwieniu jeszcze innych ważnych spraw które dla braku miejsca odkładamy do następnego numeru Rada Miejska na wniosek Magistratu uchwaliła zlikwidować Szpital Miejski dla braku frekwencji. Równocześnie uchwalono zawrzeć z Zakładem św. Boromeusza umowę o umieszczenie tam chorych gminno ubogich. W szpitalu Miejskim powstanie Gimnazjum Żeńskie. Ziłobek dziecięcy oraz stacja opieki nad matką i dzieckiem nadal pozostanie w Szpitalu Miejskim.

Zachodnio - Pomorski Klub Myśliwski w Chojnicach.

urządził dnia 20 lipca br w południe w lasach Kro jantowskich doroczne premjowe konkursowe strzelanie myśliwskie. Przy ślicznej pogodzie ze brała się większa ilość członków i gości. Strzelano ze sztucera myśliwskiego do różnych tarcz i z fuzji do rzutek.

Do tarczy pierścieniowej na 80 m. był: I p. Kon stanty Łyskowski z Komorowa, II p. Rakowski z Zalna, III p. dr. Marceji Łukowicz z Torunia, Do rogacza stojącego na 80 m był: I p. Jan Głowczewski z Jeziorek, II p. Konstanty Łyskowski z Komorowa, III p. Adam Wolszlegier z Coł danek.

Do dzika biegnącego na 80 m był: I p. dr. Jan Łukowicz z Chojnic, II p. Konstanty Łyskowski z Komorowa, III p. Alojzy Pruszek z Krojant.

Po zliczeniu punktów w strzelaniu sztucerem otrzymali nagrody: I p. Konstanty Łyskowski z Komorowa, II p. dr. Jan Łukowicz z Chojnic, III p. Jan Głowczewski z Jeziorek.

W strzelaniu z fuzji do rzutek otrzymali na grode: I p. Konstanty Łyskowski II p. Witold Sikorski z Leśna, III p. Adam Wolszlegier z Coł danek.

Na końcu strzelano do tarcz honorowych z sztu ceru i po jednej zdobyli: pp. Tadeusz Łukowicz, Ignacy Sikorski, Jerzy Zdzitowiecki, Jan Głowczewski, dr. Jan Łukowicz i Konst. Łyskowski,

Regaty.

W ubiegłą niedzielę odbyły się urządzone przez Klub Żeglarski regaty dla młodzieży pod kierownictwem pp. Weilandta, Kondzieli i Roggego. Względnie dobry wiatr północny w sile 4 — 6 m. umożliwił piękny i szybki start. Trasę stanowił trójkąt ca 4 mile morskie, który musiał być dwa razy okrążony. Pomimo zimna licznie zebrane gro no gości śledziło z zaciekawieniem zawody. W kla sie 10 kwm. zwyciężyła „Jaskółka“ W 18 kwm przeszedł 1-szy „Poznańczyk“. W 25 kwm uzyska ła 1 nagrodę „Lisalo“. Z uznaniem trzeba przy znać młodzieży, iż pomimo czasowych silnych przeszkód wytrwała do celu.

Przeżaglowany czas: Klasa 10 kwm. Jaskółka — prowadzi Głomski 58,28 min. Diana — prowadzi Moldenhauer 58,45 min. Mewa — prowadzi Łukowicz 60,43 min. Klasa 18 kwm. Poznańczyk — prowadzi Beszterda 46,55 min. Hulajdusza — prowadzi Pawłowski 47,34 min. Halka — prowadzi Matuszewski 55,52 minut. Klasa 25 kwm. Lisalo — prowadzi Gontsch 39,45 min. Ruth — prowadzi Peichert 41,43 min. Chojniczanka — prowadzi Sieradzki 49 min. Mignon — prowadzi Grzeca 50,27.

Z zielonej granicy.

Straż Graniczna przytrzymała niejakiemu Ba linskiego z Murowanej Gośliny (woj. Poznańskie) który przekroczył nielegalnie granicę do Niemiec. Chciał on odwiedzić swą rodzinę w Niemczech. Do wiedział się od znajomych, że w okolicy Chojnic „łatwo“ można przedostać się do Niemiec, o czym obecnie osobiście się przekonał. Odstawiono go do więzienia sądowego.

Ulgi przy egzaminach mistrzowskich i rzemieślniczych.

W najbliższych dniach ma być ogłoszone roz porządzenie ministra przemysłu i handlu i mini

stra oświaty w sprawie wymaganych kwalifika ccyj dla dopuszczenia do egzaminów rzemieślni czych. Chodzi o umożliwienie zdawania egzami nów mistrzowskich i czeladniczych tym kandyda tom, którzy albo z powodu braku odpowiednich szkół dokształcających w danej miejscowości, al bo też z powodu przepełnienia szkoły nie mogli uzupełnić swych wiadomości fachowych, a wszel kim innym wymaganiom kwalifikacyjnym czynią zażość.

Kino Nowości

wyświetla dziś po raz ostatni potężne arcydzieło F. W. Murnaua pt. „Czterech djabłów“ — śmier telna walka o miłość i życie. Jest to wzruszające arcydzieło młodej artystki, która walczy z demo niczną uwodzicielką. W roli głównej niezrównana Janet Gaynor oraz piękny Charles Morton. Frapują ce momenty cyrkowe! Śmiertelny skok pod ko pułą cyrku! Ceny zwykłe!

Powiat

Żywy słup ognia

Cekcyń powiat tucholski

W wiosce naszej wydarzyło się straszne nie szczęście. Córka kolejarza Daszkowskiego rozpa lając ogień w ognisku użyła do tego nafty Bańka z naftą eksplodowała i szaty dziewczęcia mo mentalnie się zajęły Natychmiastowa pomoc przyczyniła się do ugaszenia płomieni na dziew częciu. Z okropnymi ranami przewieziono nieszczę śliwą do Szpitala w Tucholi lecz tamtejszy lekarz zarządził przewiezienie nieszczęśliwej do zakładu św. Boromeusza do Chojnic gdzie walczy ze śmier cią.

Wiele. Drugi tegoroczny odpust na Kalwarii

wielewskiej rozpocznie się w sobotę dnia 30 8 o godz. 2 po poł. Dla wygody przybywających pą tników kursować będą nast. pociągi nadzwyczaj ne: Dnia 30 8 z Kościerzyny o godz. 9 rano do Karsina, skąd do Wielka 4 km. Dnia 30 8 z Czerska do Karsina o godz. 11 min. 30. Dnia 31 8 w niedzie lę z Czerska do Karsina o godzinie 7,30 rano z Karsina do Kościerzyny o godz. 5 po poł. Zapra szam serdecznie Księży Konfratów jak i wier nych z bliższej i dalszej okolicy. Dla Księży na żądanie konie będą w Czersku, Karsinie albo w Lubni.

Ks. Wrycza, prob.

Z Pomorza

Tuchola. (W Tucholi nafty niema.) Przed kilku tygodniami rozeszła się sensacyjna wiadomość o wykryciu na Pomorzu w mieście Tuchola bogatych złóż naftowych.

Dla zbadania całej sprawy na miejscu mini sterstwo przemysłu i handlu zorganizowało spec jalną komisję naukową, w skład której weszli: przedstawiciel ministerstwa przemysłu i handlu dr. Olszewski, dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego, profesor tego Instytutu, kierownik stacji geologicznej w Borystawiu, dr. Tołwiński, wybitny fachowiec w tej dziedzinie oraz miejscowy starosta i przedstawiciel województwa pomor skiego.

Komisja ta przybyła do Tucholi i przeprowa dziła badania w studniach Szmelcera i Chwilow skiego, gdzie się miała znajdować nafta. Przepro wadzone próbné wiercenia dały wyniki ujemne. Okazało się, że ropa naftowa przesiąkała do stu dzień z hurtownego składu nafty Nobla, mieszczą cego się w pobliskiej piwnicy. W ten sposób le genda o złożach naftowych na Pomorzu rozwiła się całkowicie.

Pruszcz, powiat tucholski. Zmiana własności.

Pan Mačkowski z pobliskiego Gostyczyna nabył od p. Tarlacha w Pruszczu plac budowlany, po łożony nad szosą Tuchola — Bydgoszcz. W ostat ních 4 latach jest to 4-ty plac budowlany, który zmienił właściciela.

Sępólno. Obchód rocznicy „Cudu nad Wisłą“.

10-tą rocznicę „Cudu nad Wisłą“ obchodzono u nas bardzo uroczysto. Sprawą urządzenia obcho du zajął się miejscowy Komitet Floty Narodowej. Przed południem zebrały się poszczególne Towarzystwa na rynku, skąd pochodem z orkiestrą na czele ruszono do kościoła na uroczyste nabożeń stwo. Po nabożeństwie przeszedł pochód na Stary Rynek, gdzie z balkonu apteki przemówił w ser decznych i jednych słowach prezes miejscowego Komitetu Floty Narodowej p. mec. Graczk, wska zując na ważność dnia i wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Po połu dniu odbył się w ogrodzie p. Herrmanna kon cert, na jeziorze zaś zawody pływackie oraz jazda kajakami. Udział publiczności, pomimo niepogo dy, był dość liczny. Wieczorem zgromadziła zaba wa taneczna w sali hotelu „Polonia“ dużo gości.

Wynik zawodów był następujący: Wyścigi na kajakach w dwójkę: I nagroda pp. Rolbiecki i Ma kowski, II nagroda pp. Baranek i Dworżański.

Wyścigi na kajakach w jedynkę: I nagrodę p. Dworżański, II nagrodę p. Rolbiecki.

W pływaniu dla pań i panów: I nagroda p. Ko walski, II nagroda p. Schmidtówna.

Starogard. Akademia ku upamiętnieniu „Cu du nad Wisłą“

W ub. czwartek wieczorem odbyła się na sali Hotelu Wielkopolskiego, przy bardzo licznym udziale miejscowego i okolicznego spo łeczństwa, akademja ku uczczeniu 10-lecia „Cudu nad Wisłą“. Po odśpiewaniu przez Tow. Śpiewu Cecylję hymnu Gaude Mater Polonia nastąpi ło zagajenie przez oboźnego OWP. p. dr. Bałew skiego, a po wykonaniu przez śpiewaków dalszych dwóch utworów wygłosili pp. mec. dr. Suchecki i red. Matkosz z Pelplina obszerne referaty na temat wydarzeń z r. 1920. Referaty trafiły wido cznie do serc zebranych uczestników, bo każdy na grodzono rzesistemi oklaskami. Na zakończenie odśpiewano wspólnie hymn Boże coś Polskę. Na strój podczas całej uroczystości był nad wyraz podniosły.

Grupa, pow. świecki. Wypadek pijanego ro werzysty. Pomiędzy Grupą a Fletnowem pod sa mochód, jadący z Grudziądza, wpadł rowerzysta i odniósł połamanie nóg. Przewieziono go na tychmiast karetką pogotowia do szpitala w Gru dziądzu, gdzie okazało się, że był pijany.

Gdynia. Olbrzymi dworzec portowy stanąć ma

w Gdyni. Urząd morski ma przystąpić do budowy największego w Polsce i Europie dworca portowe go. — Osiem torów prowadzić będzie do wielkiej oszklonej hali. Z dworca pasażerowie bezpośrednio będą mogli przejść do oczekujących ich po przeciwnej stronie okrętów transatlantycznych. Rozmiary nowego dworca będą olbrzymie. Rów nocześnie będzie można ładować 4 statki transat lantycie do 50 tysięcy ton pojemności, a pasażero wie będą mogli korzystać z 2 pociągów pośpie sznych idących w głąb kraju. Wszelkie urządzenia techniczne jak pomosty ruchome dźwigi i chod niki, wykonane będą według najnowszych syste mów. Z dworca tego będzie można dziennie zała dować na okręt 1600 emigrantów.

Giełda bydła

Poznań, dnia 19. VIII. 1930.

Bydło:	
A. Woły:	
a) pełnomięsne wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprężane	134—142
b) pełnomięsne wytuczone woły od 2—3 lat	122—130
B. Stadniki:	
a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	128—134
b) nietuczone	116—124
c) miernie odżywione młodsze i dobre odżywione stare	106—112
C. Jałowki i krowy:	
a) pełnomięsne, wytuczone jałowki, najwyższej wartości rzeźnej	130—132
b) pełnomięsne, wytuczone krowy naj wyższej wartości rzeźnej do lat 7	126—124
c) starsze wytuczone krowy i mniej do bre młodsze krowy i jałowki	112—124
d) miernie odżywione jałowki	96—100
e) liche odżywione krowy	60—70
Cielęta:	
b) najprzedniejsze cielęta tuczone	180—190
c) średnio tuczone cielęta i naprzedniejsze ssaki	160—170
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	140—150
e) liche ssaki	130—136
Owce:	
Opasy chlewne.	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	130—140
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobre odżywione młode owcy	110—128
c) miernie odżywione skopy i owce	000—000
Świnie:	
a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi	192—196
c) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi	184—190
d) pełnomięsne od 80 do 100 kg. żywej wagi	174—180
e) mięsne świnie ponad 80 kg.	168—172
f) małory i późne kastraty	160—166

RUCH w TOWARZYSTWACH

SMP Męskie. Dziś w środę dnia 20 bm o godz 7.30 punktualnie odbędzie się zebranie sekcji pił ki nożnej na które zaprasza się wszystkich człon ków i tych którzyby chcieli do sekcji należeć. Na porządku dziennym mecz niedzielny.

W czwartek począwszy od godz 18 odbędzie się trening w piłkę nożną na boisku w lasku miej skim specjalnie dla I drużyny

Gotów! Kapitan SMP.

Baczność druchny Kat Stow. Polskiej Mł. Ż W czwartek o godzinie 8 punktualnie zebranie plenarne. Interesujący wykład wygłosi pan red. Chmielewski. Przybycie młodzieży pozaszkolnej jak i niezrzeszonej mile widziane.

Sprawie służ! Zarząd

Baczność Lutniści. W czwartek dnia 21 bm o godzinie 20 w lokalu pana Seydy odbędzie się plenarne zebranie Tow. Śpiewu Lutnia na które z uwagi na ważność spraw wszystkich członków tegoż prosi

Zarząd.



W niedzielę, dnia 17 bm. zasnął w Panu nasz najukochańszy ojciec, teść, dziaduś, pradziaduś i wujek

ś. p.

Maciej Wiczaniowski

przeżywszy lat 86.

W głębokim smutku pogrążone
dzieci.

Chojnice, 20. VIII. 1930 r.

Eksportacja zwłok do kościoła parafialnego odbędzie się w czwartek o godzinie 9-tej, następnie żałobne nabożeństwo i odprowadzenie na cmentarz.

R. i. p.



W niedzielę, dnia 17 sierpnia 1930 r. o godz. 6-tej zasnęła w Bogu po krótkiej ciężkiej chorobie, zaopatrzona sakramentami św., nasza najukochańsza córka, siostra i bratanka

ś. p.

Łucja Stamm

przeżywszy lat 23,

o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Chojnice, Kościan.

Requiem za duszę śp. Zmarłej odbędzie się w czwartek, dnia 21. sierpnia b. r. o godz. 7-mej rano w kościele Serca Jezusowego w Gdańsku, pogrzeb tegoż dnia o godz. 16-tej na cmentarzu w Gdańsku - Brentau

Nabożeństwo żałobne w Chojnicach odprawi się w piątek, dnia 22 sierpnia br. o godz. 8,30 rano w kościele parafialnym.

Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Zeńskiego w Chojnicach

zawiadamia

Egzaminy wstępne do kl. I, II, III i IV odbędą się w dnach 28, 29 i 30 sierpnia o godz. 8-mej.

Uczennice zgłoszone zbiorą się w Zakładzie (Szkoła Wydziałowa) o godz. 3/4 8 i przyniosą zeszyt polski i rachunkowy, książkę polską, która im służyła jako podręcznik w ostatnim roku szkolnym, pióro i ołówek. Spis podręczników potrzebnych do każdej klasy gimnazjum otrzymały księgarnie: Dziennika Pomorskiego, Księgarnia Polska i Księgarnia D. Zimnego. Tam więc należy się w podręczniki zaopatrzyć.

(—) MATYSIKOWA - przełożona.

Wróciłam z podróży

Edyta Meifert

dysl. naucz. gry na fortepianie.

Oszczędność pieniężna stanowi źródło zdrowego kredytu dla poczynań gospodarczych wszystkich warstw narodu.

Kto chce korzystać z kredytu

sam winien oszczędzać, lokując — swój płynny kapitał w —

Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Chojnicach

CHOJNICE, Rynek 1. (ratusz)

Ogłoszeniem moim nr. 187/30 w czasopiśmie Dziennika Pomorskiego nie chciałem absolutnie naruszyć osoby Pana Bartkowiaka Ignacego, Dworcowa 11. Dotyczyło to

Bartkowiaka Stanisława ul. Dworcowa 2,

co niniejszem prostuję.

Władysław Jedryczka Bydgoszcz.

W odpowiedzi p. Jedryczce Wl.

Not w tabakierę, panie Jedryczka, a mieszanie się do spraw niemających nic wspólnego z osobą W. P. uważam jako zwykły występki łobuzerski.

Wątpię, czy W. P. jest prawnym opiekunem społecznym nad osobą p. Ryngwelskiego, przeto wyrażanie sądem wymierzyłeś pan przeciw swej osobie. Wymienianie drugiej osoby było zbyteczne, gdyż jest ona więcej popularną, jak sobie W. P. wyobraża, a szkodenie w organizacji to nie moja rzecz, skoro opieka jest konieczna.

Stanisław Bartkowiak.

60 morgi roli pod Kosobudami

10 morgi łąki pod Czarniżem w całości lub w parcelach na sprzedaż.

Łaskawe zgłosz. uprasza się skierować do Leona Riedrowskiego w Brusach, nadzorca sądowego i. M. Brzoskowska.

Szofer - kowal poszukuje odpowiedniego zajęcia, ewentl. z kaucją. — Zgłoszenia do eksped. „Dziennika Pom.“ pod nr. 100. 1915

Cukiernia i kawiarnia

Radke

Codziennie

Koncert artystyczny i DANCING.

Przetarg przymusowy Dnia 21. 8. 30 r. s rzedam największej dajacemu za gotówkę:

w Nowej Cerkwi 1 szafę ogniotrwałą Zbiórka licytantów o godz. 12-ej przed szkołą.

w Kruszkach 2 warchlaki Zbiórka licytantów o godz. 9 30 przed szkołą.

w Jakubowie 1 wirówkę. Zbiórka licytantów o godz. 10.30 w Jakubowie.

w Objezierzu 1 szeczkarkę ręczną. Zbiórka licytantów o godz. 14-tej w Sternowie przed sołectwem.

W. Kowalski Kom. sąd. Chojnice 1916

Smalec

czysty wieprzowy w cenie 2.20 zł. za funt przy 5-ciu funtach 2.—zł. poleca

Woj. Bakoś, Gimnazjalna 4/5.

Służąca

potrzebna: Dworcowa 40 I.

Przetarg przymusowy

W piątek, 22 b. m. sprzedawać będę największej dajacemu za gotówkę:

w Lubni przed sołectwem o godz. 7-ej przed poł.

1 kanapę, w Brusach w lokalu p. M. Cisewskiego o godzinie 11-tej przed poł.

2 kanapy 1 lustro, 1 szafę do ubrań, 1 dojną krowę,

w Małych Chelmach przed sołectwem o godzinie 2-giej po południu 1 bryczkę w dobrym stanie,

w Męcikale przed sołectwem o godz. 6-tej pop. 1 nowe lustro,

w Czapiewicach przed szkołą o godz. 4-tej pop. 1 bryczkę.

Winkowski 1920 komornik sądowy.

Plecaki

ORAZ walizki

poleca Księgarnia „Dzien. Pomorskiego“.

Przetarg przymusowy

Dnia 27 bm. o godzinie 11.30 przed południem sprzedam w lokalu licyt. pana Jażdżewskiego, Plac Jerzego 5, największej dajacemu za gotówkę:

1 kanapę 1 biurko 1 ogniotrwałą szafę 1 maszynę do szycia 6 płaszczy męskich 9 grs ołówków i inne przybory kancelaryjne 47 but. wódki 1 kosiarkę do traw. Trzebiatowski Kom. miejski. 1917

Żelazne beczki

używane czyste nadające się do benzyny pojemności 200 — 500 litrów kupuje

Drogerja - Perfumerja Bracia Hubert wł. J. Hubert Chojnice Pom. rok zał. 1894 Tel. 219

Karty do gry

do nabycia w księgarni Dzien. Pomorsk.

Poszukuje się próżnego pokoju

z osobnym wejściem Zgłosz. do eksp. Dziennika Pom.